

MIEJSCOWA na weekend

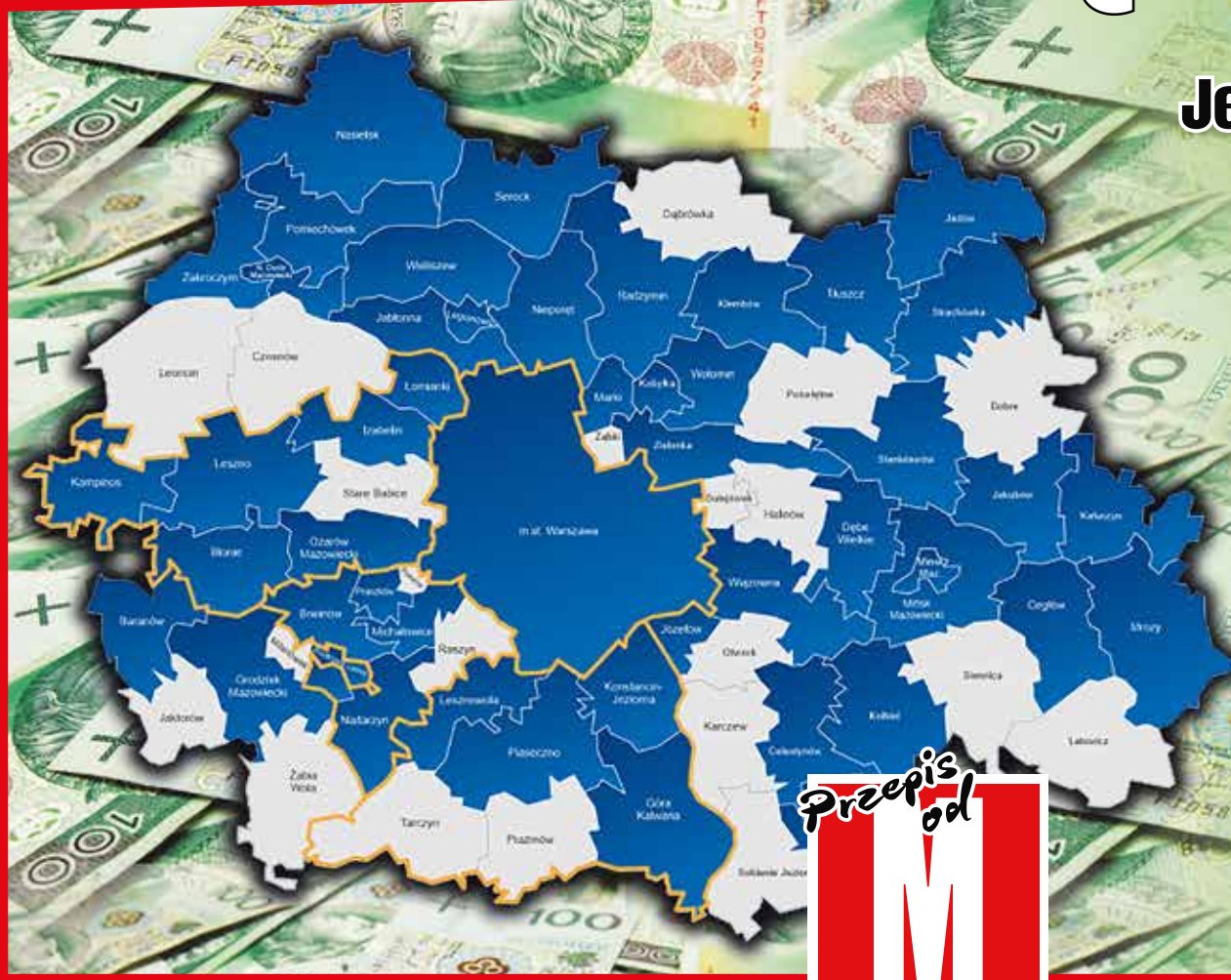
nr 48/947, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



s. 5

**Z Betlejem
do KZB**

Miliony walczą o miliony



**Jedna decyzja ministra
może pozbawić
wiele mazowieckich
samorządów szans
na dalszy rozwój.
Nic dziwnego,
że postanowiły one
zawalczyć o należne
im pieniądze**

s. 3



s. 10

*Chciałbym życzyć Państwu rodzinnych, ciepłych,
pełnych dobra i miłości Świąt Bożego Narodzenia.
Niech te świąteczne chwile będą dla Państwa źródłem
wytchnienia od codziennych trosk. Niech będą
pełne nadziei na lepsze jutro. A Nowy Rok niech
przyniesie Państwu wiele uśmiechu, spokoju i zdrowia.*

*Jan Grabiec
Poseł na Sejm RP*

Oprawca za drzwiami

Kolejna ofiara domowej przemocy, przynajmniej przez pewien czas, może w końcu spać spokojnie. Legionowski dzielnicowy skorzystał z uprawnień, jakie daje mu ustawa antyprzemocowa, po czym nakazał mężczyźnie podejrzanemu o fizyczne oraz psychiczne znęcanie się nad osobą najbliższą opuszczenie wspólnie zajmowanego mieszkania.

Zgodnie z Ustawą antyprzemocową obowiązującą od 30 listopada tego roku, sprawca przemocy, który stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia domowników, po wydaniu nakazu przez policjantów musi bezzwłocznie opuścić mieszkanie oraz otrzymuje zakaz zbliżania się do niego. Uprawnienia te zostały przyznane nie tylko Policji, ale również Żandarmerii Wojskowej. Nakaz będzie obowiązywał przez 14 dni, ale na wniosek osoby dotkniętej przemocą sąd może przedłużyć ten okres.

Taki los spotkał ostatnio 41-letniego mieszkańca Legionowa, podejrzanego o stosowanie przemocy w stosunku do swojej żony. Opuszczenie mieszkania nakazał mu jeden z legionowskich dzielnicowych, który został wezwany przez pokrzywdzoną kobietę. Nękający ją 41-latek w obecności policjantów opuścił mieszkanie. Mundurowi wskazali mu też miejsca, w których może uzyskać tymczasowe schronienie.

oprac. zig



Do trzech aut sztuka

Legionowscy kryminalni zatrzymali 38-letniego mieszkańca powiatu płońskiego, podejrzanego o kradzież trzech samochodów z terenu Legionowa. Mężczyźnie grozi do dziesięciu lat pozbawienia wolności.



Wszystkie trzy auta zostały skradzione w listopadzie tego roku. Trop podjęty przez kryminalnych, którzy zajęli się tą sprawą, doprowadził ich na jedną z prywatnych posesji w powiecie płońskim. I jak się okazało, był to przysłowiowy strzał w dziesiątkę. Policjanci ujawnili tam bowiem wszystkie trzy pojazdy skradzione z terenu Legionowa. Na miejscu zatrzyma-

no też 38-letniego mężczyznę. Ujęty amator cudzych czterech kółek został przewieziony na legionowską komendę. Po nocy spędzonej w policyjnym areszcie usłyszał zarzuty kradzieży z włamaniem do trzech samochodów osobowych. Decyzją prokuratury mężczyźnię objęto policyjnym dozorem.

Zig

Łoś był bez szans

W miniony weekend na terenie powiatu doszło do kolejnego groźnego wypadku z udziałem dzikiego zwierzęcia. Kierowcy samochodu nic poważnego się nie stało, jednak zwierzę - w tym przypadku łoś - nie miało niestety tyle szczęścia.



foto: KP PSP Legionowo

Do zdarzenia doszło w niedzielę (20 grudnia) około godziny 16.30 na ul. Pogonowskiej w Wólce Radzimińskiej. Pod koła osobowego BMW X3 wpadł łoś. Uderzenie było tak silne, że przednia szyba w samochodzie została

zgruchotana i niemal wbiła do środka pojazdu. Jego kierowca został ranny w dłoń. Ratownicy udzielili mu pomocy na miejscu zdarzenia. Obrażenie nie było na tyle poważne, aby kierujący wymagał hospitalizacji. Zwierzę niestety zginęło na miejscu. W trakcie działań służb ruch na drodze wojewódzkiej nr 631 odbywał się wahałowo.

Zig

Rybka lubi pływać

W sobotę (19 grudnia) o godzinie 12.33 do powiatowego stanowiska kierowania Państwowej Straży Pożarnej wpłynęło zgłoszenie o mężczyźnie, który miał wpaść do Kanału Żerańskiego na terenie Stanisława Pierwszego.

Na pomoc natychmiast ruszyły dwa zastępy z JRG Legionowo, OSP Kąty Węgierskie oraz załoga Legionowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Zjawiła się tam też policja. Woda

w tym miejscu na szczęście nie była głęboka i przy pomocy ratowników mężczyźnia zdołał wyjść na brzeg. Udzielona mu tam pomoc polegała przede wszystkim na zapewnieniu komfortu termicznego.



foto: KP PSP Legionowo

Poszkodowany był wędkarzem, który w tym akurat miejscu łowił ryby. Jak się oka-

zało, mężczyźnia znajdował się pod wpływem alkoholu.

Zig

Śmierć w płomieniach

W niedzielę (20 grudnia) po godzinie 23.00 w mieszkaniu jednego z bloków na osiedlu 600-lecia w Wieliszewie doszło do pożaru. Miał on niestety tragiczne skutki.



foto: KP PSP Legionowo

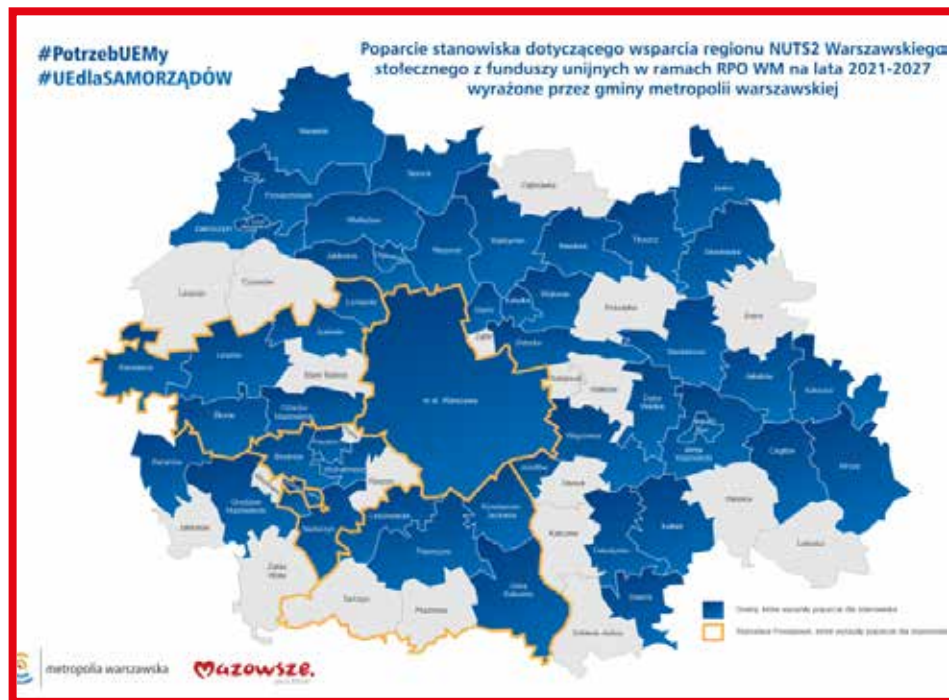
Do walki z ogniem zadysponowano w sumie siedem zastępów straży pożarnej: cztery z JRG Legionowo i po jednym z OSP Wieliszew, OSP Skrzyszew i z Wojskowej Straży Pożarnej z Zegrza. Po przybyciu na miejsce okazało się, że pożarem objęte jest mieszkanie na parterze budynku. Z płonącego lokalu strażacy wydobyli nieprzytomnego 80-letniego mężczy-

znę. Niestety nie udało się go już uratować. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon. Przyczyny oraz okoliczności tego tragicznego w skutkach pożaru wyjaśni policyjne śledztwo prowadzone pod nadzorem prokuratury.

Zig

Miliony walczą o miliony

Wiele wskazuje na to, że jeden podpis Ministra Funduszy i Polityki Regionalnej pozbawi stolicę i dziewięć okolicznych powiatów regionalnego wsparcia unijnego w ramach programu dla województwa mazowieckiego. W imieniu własnym oraz swoich mieszkańców poszkodowane samorządy, także w Legionowie, głośno tę decyzję oprotowały. Miliony ludzi mogą bowiem stracić przez nią miliony.



O swojej tyleż kontrowersyjnej, co niezrozumiałej decyzji minister Tadeusz Kościński zawiadomił Marszałka Województwa Mazowieckiego za pośrednictwem pisma z 17 listopada br. Poinformował w nim, że region NUTS 2 warszawski stołeczny – w jego skład, oprócz stolicy, wchodzi powiaty: grodzki, legionowski, miński, nowodworski, otwocki, piaseczyński, pruszkowski, warszawski zachodni oraz wołomiński – zostanie wyłączone ze wsparcia unijnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2021-2027 i będzie finansowany z poziomu krajowego, w ramach kontynuacji innych programów operacyjnych. Z pozoru brzmi to niegroźnie, jednak dla znających temat samorządowców takie słowa wieszczą katastrofę. – Decyzja ta może doprowadzić do tego, że gminy i powiaty z regionu warszawskiego stołecznego zostaną pozbawione możliwości pozyskania wsparcia dla wielu przedsięwzięć, kluczowych z lokalnego i ponadlokalnego punktu widzenia – zgodnie alarmują marszałek Adam Struzik oraz prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. – Brak wsparcia w ramach RPO Województwa Mazowieckiego jest radykalną zmianą w stosunku

do ugruntowanych, sprawdzonych od wielu lat rozwiązań. To właśnie dzięki dotychczas stosowanym metodom działania nasz region z sukcesem wykorzystywał środki unijne i dynamicznie się rozwijał. Dlatego powyższa propozycja wzbudza zdecydowany sprzeciw samorządów, szczególnie, że nie była ona wcześniej w żaden sposób konsultowana – dodają samorządowcy.

W obecnej sytuacji Warszawa oraz sąsiadującym powiatom pozostanie więc tylko ubieganie się o środki unijne w ramach skromnej, specjalnie przygotowanej puli w niektórych programach centralnych. A to bardzo zła wiadomość dla ponad trzech milionów mieszkańców Mazowsza, tracących przez to szanse na dofinansowanie wielu inwestycji w lokalną infrastrukturę. Nie milczą w tej sprawie mazowieccy liderzy, nie chcą też milczeć legionowscy samorządowcy. Do porządku obrad śródowej (23 grudnia) sesji wprowadzono punkt przewidujący głosowanie nad miejskim stanowiskiem wobec decyzji przedstawiciela rządu. „Rada Miasta Legionowo wyraża niniejszym stanowczy sprzeciw wobec powyższych planów, które w konsekwencji pozbawiają gminę Legionowo szanse na re-

alizację i przyspieszenie działań przyczyniających się do poprawy warunków życia mieszkańców zarówno w obszarze inwestycji w infrastrukturę, jak i inwestycji ukierunkowanych na rozwój człowieka (...). I to w sytuacji, kiedy w spodziewanym okresie realizacji programu, tj. począwszy od lat 2021/2022, wymagany będzie dodatkowy impuls rozwojowy z udziałem środków publicznych ukierunkowany na ożywienie gospodarcze wobec skutków epidemii COVID-19. Szans na wsparcie zostaną też pozbawione inne jednostki i organizacje z terenu Legionowa” – można przeczytać w dokumencie. Jak dotąd w ramach przedmiotowych programów regionalnych miasto otrzymało łącznie prawie 64 mln zł, wobec zaledwie nieco ponad dwóch pozyskanych z innych programów operacyjnych funkcjonujących w latach 2007-2020.

W związku z zaistniałą sytuacją samorządowcy wypracowali wspólne stanowisko dotyczące wsparcia regionu NUTS 2 z funduszy unijnych w ramach RPO WM na lata 2021-2027, w którym zawarli też szereg postulatów. Poparło je 51 jednostek samorządu terytorialnego.

Gadget

Oto zwiastuję wam radość wielką,
która będzie udziałem całego narodu:
dziś w mieście Dawida narodził się wam
Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan”
Ewangelia wg św. Łukasza 2, 10-11

Święta Bożego Narodzenia to czas niezwykły. Pełen podsumowań i zadumy nad tym, co za nami i nadziei związanych z Nowym Rokiem. To chwila wytchnienia od codziennych zmagani i trosk. Życzymy, aby ten świąteczny czas był pełen radości, życzliwości i wzajemnego zrozumienia.

Niech Nowy Rok 2021 przyniesie zdrowie, pomyślność i nadzieję na lepszy czas. Życzymy spełnienia wszystkich Waszych planów i marzeń, a każdy dzień niech będzie pełen dobrych myśli.

Ufamy, że wydarzenia ostatnich miesięcy będą dla nas wszystkich czasem głębokiej refleksji nad sensem ludzkiego życia i wspieraniem bliźnich. Życzymy, abyśmy po zakończeniu tego trudnego okresu pandemii odkryli na nowo wartość wspólnoty, miłości, przyjaźni i bliskości.

Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia

Prezydent Miasta Legionowo

Roman Smogorzewski

Przewodniczący Rady Miasta Legionowo

Ryszard Brański

Droga za trzy lata

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała o podpisaniu wartej 195 mln zł umowy na projekt i rozbudowę odcinka Legionowo - Zegrze drogi krajowej nr 61. Wykonawcą inwestycji jest konsorcjum firm Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Mińsk Mazowiecki jako lider oraz TORPOL w roli partnera. Na realizację zadania mają one 36 miesięcy od daty zawarcia umowy.



Najpóźniej dziesięć miesięcy po zawarciu umowy wykonawca ma złożyć wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID). Co istotne, po uzyskaniu decyzji o czasie realizacji nie wlicza się przerw zimowych od 16 grudnia do 15 marca. Zakończenie wszystkich prac przewidywane jest w trze-

cim kwartale 2024 roku – Wybudujemy kolejne kilometry dwujezdniowej drogi krajowej w powiecie legionowskim. Nowy odcinek upłyni ruch nie tylko w rejonie Legionowa, ale będzie również udogodnieniem dla kierowców podróżujących DK 61 w kierunku Mazur – powiedział Tomasz Żuchowski, pełniący obo-

wiązki Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad.

W ramach kontraktu wybrane konsorcjum przygotowuje projekt budowlany, uzyska niezbędne decyzje, a następnie rozbuduje 4,5 km istniejącej drogi krajowej nr 61 do przekroju dwujezdniowego z dwoma pasami ruchu w obu kierunkach. Zrealizowane zostaną również drogi dojazdowe do obsługi terenu bezpośrednio przyległego do drogi. Na skrzyżowaniach pojawiają się sygnalizacje świetlne, a w miejscu obecnego ronda w Zegrzu, na skrzyżowaniu z drogi wojewódzkiej nr 631, powstanie węzeł. Piesi i rowerzyści będą mogli korzystać z chodnika i ścieżki pieszo-rowerowej.

Ponadto droga zostanie wyposażona w urządzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Prace związane z rozbudową DK 61 od granicy z Warszawą w kierunku Ostrołęki trwają już od 2006 roku. Pierwszym zadaniem była budowa obwodnicy Jabłony, która została oddana do ruchu w 2008 r. Kolejne trzy inwestycje to rozbudowa przejścia przez Legionowo. Prace rozpoczęto od budowy wiaduktu nad torami kolejowymi oraz dojazdów do niego. Kolejnym etapem była rozbudowa DK 61 od końca obwodnicy Jabłony do wiaduktu. Oba zadania zostały zakończone w 2010 r. Obecnie w realizacji jest trzeci etap, od wiaduktu do rejonu skrzyżowania z ul. Wolską w Stanisławowie Drugim. Planowany termin zakończenia robót to koniec maja 2021 r. Druga jezdnia na odcinku pomiędzy Zegrzem a Serockiem została dobudowana w latach 2007-2008.

Aldo

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo zgodnie z art.35 ust.1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2020 r., poz.1990 t.j.), podał do publicznej wiadomości na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na okres 21 dni tj. od dnia 18 grudnia 2020 roku do dnia 07 stycznia 2021 roku, że został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży zgodnie z Uchwałą Nr XX/301/2020 Rady Miasta Legionowo z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w drodze bezprzetargowej, grunt położony w Legionowie przy ulicy Suwalnej, oznaczony jako działka nr ewidencyjny 12/9 o powierzchni 943 m² w obrębie nr ewidencyjny 69, na rzecz dzierżawcy tej nieruchomości, którzy zbudował ją na podstawie zezwolenia na budowę i dzierżawi ją na podstawie umowy zawartej na co najmniej 10 lat.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06, II piętro/ lub pod nr tel.766-40-57, 766-40-58.

*Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski*

*Wesołych, spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
miłych chwil przy rodzinnym stole, pięknych kołęd
i pastorałek oraz pogody ducha,
która zostanie w naszych sercach na dłużej
zaś w nowym, 2021 roku radości
i życzliwości na każdy dzień*

*życzy
Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej
w Legionowie*

*Życzymy radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
odpoczynku w rodzinnym gronie
oraz pasma sukcesów
i spełnienia najskrytszych marzeń
w nadchodzącym Nowym Roku*

*Dyrektor Przedszkola Grażyna Rzewuska
wraz z całą społecznością
Niepublicznego Przedszkola
Wesołe Sówki*

Cyfrowe dofinansowanie

Każda rodzina prowadząca gospodarstwo rolne, w skład której wchodzi co najmniej dwoje dzieci w wieku szkolnym mających mniej niż 18 lat, może ubiegać się o dofinansowanie zakupu komputera stacjonarnego lub przenośnego do kwoty 1500 zł. Wnioski o dofinansowanie zakupu komputera można składać do Biur Powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do 30 grudnia br.

Aby móc ubiegać się o pomoc, łączny dochód uzyskany przez rodziców w 2019 roku, podzielony na rodziców i dzieci w wieku do 18 lat, nie może przekraczać w przeliczeniu na osobę 1200 zł miesięcznie. Warunkiem jest także to, że ubiegająca się o dofinansowanie rodzina nie otrzymała w ostatnich trzech latach komputera zakupionego ze środków publicznych lub środków organizacji pozarządowych, ewentualnie zwrotu kosztów lub dofinansowania ich zakupu.

Do wniosku w celu potwierdzenia dochodu należy dołączyć: kopie decyzji ustalających wymiar podatku rolnego na 2019 r. oraz kopie zeznań podatkowych za 2019 r., w przypadku uzyskania dochodu z innych źródeł. Warunki dofinansowania zakładają, że dofinansowany przez Agencję zostanie zakup kompute-

ra dokonany od 10 grudnia 2020 do 31 marca 2021 roku. Kwota maksymalnego dofinansowania (zaliczki) zostanie określona na podstawie wniosków, które zostaną złożone do Biur Powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Ostateczne rozliczenie zostanie dokonane na podstawie faktur dostarczonych do ARiMR do 15 kwietnia przyszłego roku. W przypadku, gdy wnioskodawca dostarczy fakturę w mniejszej kwocie, to zwróci różnicę Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jeśli natomiast nie dostarczy jej wcale, wtedy zwróci całą kwotę. Szczegółowe informacje na temat zasad przyznawania pomocy są zamieszczone na stronie internetowej ARiMR pod adresem: www.arimr.gov.pl.

red.



Z Betlejem do KZB

Idea obdarowywania całego świata Betlejemskim Światłem Pokoju narodziła się w połowie lat 80. ubiegłego wieku i nie zdarzyło się dotąd, niezależnie od konfliktów społecznych czy militarnych, żeby któregoś roku nie opuściło ono biblijnego miejsca narodzin Jezusa. Do Legionowa symboliczne światło dotarło w poniedziałek, a roznoszący je harcerze odwiedzili także siedzibę miejskiej spółki KZB.

Misję dostarczania do legionowskich urzędów oraz instytucji Betlejemskiego Światła Pokoju wzięli na siebie harcerze z hufca ZHP im. Szarych Szeregów „Rój Tom”. To oni byli ostatnim ogniwem organizowanej w Polsce od trzydziestu lat międzynarodowej sztafety przekazującej symboliczny ogień z Groty Narodzenia Pańskiego do wszystkich regionów kraju. W tym roku towarzyszącą całej akcji hasło brzmi: Światło Służby. W intencji pomysłodawców ma ono zachęcać do współdziałania oraz bezinteresownej pomocy. I tak się szczęśliwie złożyło, że w spółce KZB Legionowo, do której w poniedziałek dotarł kaganek z pokojowym płomieniem, są to pojęcia ważne i często znajdujące odzwierciedlenie w jej bieżącej działalności. – Dzisiaj po raz drugi trafia do nas Betlejemskie Światło Pokoju, będące znanym międzynarodowym symbolem pokoju, pokonywania barier i zapominania o dzielących ludzi konfliktach.

Przyjmujemy je z radością i dziękujemy legionowskim harcerzom za pamięć – skomentowała niezwykle podarunek Irena Bogucka, prezes spółki KZB Legionowo.

Pierwszy raz Betlejemskie Światło Pokoju pojawiło się w 1986 roku w Austrii, jako część bożonarodzeniowych działań charytatywnych. Od tego czasu każdego roku dziewczynka lub chłopiec odbierają Światło z Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem, następnie transportowane jest ono do Wiednia, a później do innych krajów europejskich. Związek Harcerstwa Polskiego zajmuje się dystrybucją Betlejemskiego Światła Pokoju od 1991 roku. Druhowie otrzymują je od słowackich skautów, a przekazanie ognia odbywa się naprzemiennie – raz na Słowacji, raz w Polsce. Z naszego kraju rusza on na wschód: do Rosji, Litwy, Ukrainy i Białorusi, a także do Niemiec oraz Szwecji.

Aldo

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzę, aby świąteczny czas był wypełniony miłością, radością i spokojem. Życzę również wielu budujących myśli, nadziei potrzebnej do osiągnięcia zamierzonych celów oraz wiary w dobre, przyszłe rozwiązania. Niech Nowy Rok będzie pomyślny, pełen obfitości wszelkich dóbr.

Irena Bogucka
Prezes KZB Legionowo Sp. z o.o.
wraz z Pracownikami



Nakrętki od serca

W pierwszej połowie grudnia na placu przed legionowskim ratuszem stało wielkie metalowe serce. Stało oczywiście nieprzypadkowo. Miejscy urzędnicy postanowili bowiem ułatwić mieszkańcom robienie czegoś, co ci lubią i od lat przy różnych okazjach dają na to dowody - pomaganie innym. W tym przypadku oznaczające troskę nie tylko o człowieka, lecz także o środowisko.

Proekologiczne działania urzędu miasta w połączeniu z licznymi akcjami charytatywnymi zrobiły swoje – ludzie po prostu coraz chętniej robią użytek z pozyskanej w ten sposób wiedzy.

– Zauważyliśmy, że mieszkańcy bardzo chętnie zbierają plastikowe nakrętki, przeznaczone później na różnego rodzaju cele. Dlatego razem z legionowskimi harcerzami stworzyliśmy

akcję, dzięki której stanął tutaj pojemnik w kształcie serca, w którym mieści się około trzystu litrów nakrętek. Wystarczyło zaledwie siedem dni, aby po raz pierwszy całkowicie się on zappełnił – mówi Kamil Stępkowski z Urzędu Miasta w Legionowie. A w ciągu kolejnych kilku nastąpiło to ponownie. Przeznaczenie dobroczynnej zawartości znane było od samego początku. – Przekażemy ją do organizacji, którą wskazali harcerze, po czym zostaną one przeznaczone na szczytny cel, już wcześniej uzgodniony z jej przedstawicielami.

Pierwszym beneficjentem legionowskiego serca został mający obecnie kilka miesięcy Antoś Wysocki. Mimo młodego wieku – w nawiązaniu do działalności, jaką wykazuje w starciu z chorobą – zdążył on już nawet zyskać pseudonim „Walczyński”. – Urodził się jako wcześniak, w 35 tygodniu ciąży. Niestety, już w okresie prenatalnym okazało się, że ma wertykulomegalię i tachykardię. Antoś przyszedł na świat także z przepukliną

oponowo-rdzeniową kręgosłupa, wrodzonym zapaleniem płuc oraz paraliżem lewej nogi. Od początku walczyliśmy o jego zdrowie, zbieramy plastikowe nakrętki celem zapewnienia środków na ten cel. Podjęliśmy również zbiórkę pieniędzy na www.zrzutka.pl. Każda wpłacona złotówka będzie oczywiście przeznaczona na Antoniego – zapewnia jego tata Michał Wysocki.

Pieniądze pomogą w leczeniu oraz rehabilitacji chłopca, zwiększając jego szanse na normalne życie. Mogąc pomóc tak wiele robiąc tak niewiele, legionowianie chętnie raz po raz zappełniają serce korkami aż... po korek. Chociaż to tylko kropla w morzu potrzeb, krewni Antosia Wysockiego są im za takie gesty bardzo wdzięczni. – Dziękujemy serdecznie mieszkańcom Legionowa za przyłączenie się do tej szlachetnej akcji. Każda nakrętka jest dla nas ważna, na wagę złota – dodaje pan Michał.

Jeśli chodzi o przyszłość nowego elementu wystroju ratuszo-

wego dziedzińca, odtąd ma on nieprzerwanie trwać na charytatywnym posterunku. – Serce będzie stało w tym miejscu cały czas i systematycznie będziemy wyciągali z niego nakrętki. Po zakończeniu jednej akcji

ich zbierania, w porozumieniu z harcerzami postaramy się znaleźć kolejny szczytny cel – zapowiada Kamil Stępkowski. Cóż, serce rośnie!

Wonder

Park będzie na oku

Chociaż jego patronem jest św. Jan Paweł II, wielu bywalców tego legionowskiego parku zachowuje się w nim skandalicznie. Wkrótce, dzięki zamontowaniu tam internetowego monitoringu, mieszkańcy - nie tylko przedstawiciele służb mundurowych - będą mogli w każdej chwili sprawdzić, co się tam dzieje.

Jak poinformował legionowski ratusz, pod wnioskiem w sprawie uruchomienia monitoringu w parku im. Jana Pawła II podpisało się prawie trzysta osób. Ten fakt, plus wiedza na temat negatywnych zjawisk zdarzających się na jego terenie, sprawił, że z uwagi na bezpieczeństwo osób modlących się przy pomniku papieża-Polaka oraz mieszkańców po prostu spacerujących po parku podjęto decyzję o montażu kamery internetowej mającej oko na tę część miasta. Kek uruchomienie ma nastąpić już wkrótce. – Ze względu na kończący się rok budżetowy i liczbę dni wolnych, w grudniu może się nie udać przeprowadzić tej procedury.



Na pewno jednak już w styczniu będzie można oglądać online obraz z parku Jana Pawła II – zapewnia Maciej Skarżyński, kierownik referatu informatyki Urzędu Miasta w Legionowie.

RM



INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo zgodnie z art. 35 ust.1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2020 r., poz. 1990 t.j.), podał do publicznej wiadomości na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na okres 21 dni tj. od dnia 18 grudnia 2020 roku do dnia 07 stycznia 2021 roku, że został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę na czas określony 3 lat od dnia 01 lutego 2021r., do dnia 31 stycznia 2024 r., gruntu działkę numer ewidencyjny 41 w obrębie ewidencyjnym 66 o powierzchni 276 m2, położonej przy ulicy Hetmańskiej w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo, która jest przeznaczona na dzierżawę osobie fizycznej na korzystanie z działki, utrzymywanie porządku terenu oraz na korzystanie przenośnego blaszanego garażu.

Blizszych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06, II piętro/ lub pod nr tel.766-40-57, 766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski



fot. UC Wieliszew

Chodnik w prezencie

Niedługo przed świętami, w piątek 18 grudnia, wieliszewscy urzędnicy przeprowadzili odbiór pierwszego etapu inwestycji w Olszewnicy Starej. W ciągu ulicy Długiej pojawił się porządny, estetyczny chodnik z kostki brukowej.

Ważne z perspektywy komfortu oraz bezpieczeństwa mieszkańców prace w Olszewnicy Starej realizuje firma z Gąsocina, o miło skądinąd kojarzącej się nazwie Bliźniaczek. Zgodnie z zawartą przez obie strony umową

cały odcinek chodnika – od ul. Warszawskiej do Jasnej/Zorzy – wykonawca zbuduje do końca czerwca przyszłego roku. Koszt inwestycji to blisko 380 tys. zł.

red.

Płyta z nadzieją

Stowarzyszenie Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”, przy wsparciu finansowym legionowskiego ratusza, wydało i rozpowszechnia właśnie płytę CD z opowiadaniem o tematyce świątecznej, czytany przez znanego aktora Jarosława Boberka. Jest ona dedykowana przede wszystkim legionowskim seniorom, jednak również pozostali mieszkańcy mogą ją bezpłatnie otrzymać w atrium urzędu miasta.

Wspólne wydawnictwo legionowskiego ratusza i stowarzyszenia to szczególnie prezent na święta Bożego Narodzenia. Przeznaczony, jako się rzekło, głównie dla seniorów, których czas pandemii doświadcza teraz najbardziej, zwłaszcza związana z nią przymusowa izolacja. – Ta płyta ma być dla nich chwilą wytchnienia i pomóc choć na chwilę oderwać się od problemów i lęków związanych z pandemią. Nasze stowarzyszenie pragnie przeciwdziałać osamotnieniu osób w podeszłym wieku oraz złagodzić jego

skutki. Celem naszego wydawnictwa jest również chęć upowszechnienia kultury i budowania pogody ducha poprzez nawiązanie do polskiej tradycji kultury oralnej z czasów młodości grupy docelowej, to jest popularnych słuchowisk radiowych – mówi Roman Biskupski, prezes Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”.

Jeśli chodzi o zawartość płyty zatytułowanej „Kolęda Legionowo – historie z życia i świąt wzięte ku pokrzepieniu serc”, specjalnie napisane opo-



wiadania niosą pozytywny przekaz, mogący przywracać seniorom nadzieję na poprawę sytuacji w trakcie pandemii i łagodzący wywołany nią niepokój. Znalazły się na niej: życzenia od Prezydenta Miasta Legionowo Romana Smogorzewskiego, „Kolęda Lockdown” – opowiadanie Tomasza Wota, „Trzecia strona lustra” – opowiadanie Be-

aty Podgórskiej, „Kolęda” – muzyka i śpiew Zenon Durka, tekst Anna Durka, „Jesienne listy” i „Zagubiony Król” – opowiadania Marka Samselskiego, „Tacy oboje” – opowiadanie Beaty Podgórskiej i Marka Samselskiego, a także życzenia od prezesa SPP „Nadzieja” Romana Biskupskiego.

red.



Akwarela Jolanty Drozd



Powiat Legionowski

*„Przyszła nareszcie chwila ciszy uroczystej,
Stało się – między ludzi wszedł Mistrz – Wiekuisty”
Cyprian Kamil Norwid*

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego Roku w imieniu władz Powiatu Legionowskiego życzymy zdrowia, spełnienia oraz niegasnącego w sercu żaru, który wypełnia naszą codzienność życzliwością wobec bliźnich i czyni je lepszym, i pełniejszym.

Przewodniczący Rady Powiatu w Legionowie
Smuniewski
Leszek Smuniewski

Starosta Legionowski
Sokolnicki
Sylwester Sokolnicki

USŁUGI

- Hydraulik Naprawy Awaryjne Remonty 692 827 915
- KOMPUTER** naprawy dojazd 513 820 998

Zakłady Konfekcyjne

ANETEX

poszukują:

- szwacek maszynowych lub krawcowych.
- Pracodawca zwraca koszty dojazdu do pracy i rejestruje w pełnym wymiarze godzin.

Tel. 608 452 520
22 784 42 35

REKLAMA

tel. 797 175 329

reklama@miejskowa.pl

STACJA

- przeglądy rejestracyjne
- naprawy główne i bieżące
- serwis klimatyzacji

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

BOL-MAR
dorabianie kluczy,
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537

www.bolmar.eu

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl



www.kzb-legionowo.pl

MÓJ RYNEK

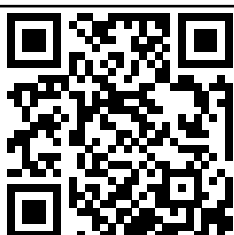
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
za wynajem stoisk handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców

**MIEJSCOWA**
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński - waldek@miejskowa.pl

Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl

Igor Zieliński, Anna Krajewska.

Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329

Druk: Grey Line Agencja reklamowo-wydawnicza

05-120 Legionowo, ul. ks. płk J. Mrugacza 1C Legionowo

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o. o., 05-120 Legionowo

ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.

Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

BĄDŹ WIDOCZNY!

ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!

ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!

NIE ZWLEKAJ!

✓ BEZPŁATNY TYGODNIK

✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU

✓ ZASIĘG POWIATOWY

ZADZWOŃ - 797 175 329

reklama@miejskowa.pl

Otwarte **7 dni** w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

Ogłoszenia drobne

są przyjmowane
w Biurze Obsługi
Klienta KZB Legionowo
przy ul. Piłsudskiego 3
w godzinach
pracy kasy: poniedziałek: 12:00-16:00
od wtorku do piątku:
09:00-13:00



KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

„Pan Bóg zabiera człowieka wtedy, gdy widzi, że zasłużył sobie na niebo”

Panu

mec. Stanisławowi Prykowskiemu
wyrazy głębokiego współczucia i szczerze kondolencje z powodu śmierci

CÓRKI

składają
Radni Rady Miasta,
Prezydent Miasta Legionowo
oraz
Pracownicy Urzędu Miasta Legionowo

Ci, których kochamy nie umierają nigdy, bo miłość, to nieśmiertelność
Emily Dickinson

Panu

mec. Stanisławowi Prykowskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

CÓRKI SYLWII

Niełatwo znaleźć słowa pociechy w tych trudnych chwilach. Łączymy się w modlitwie z wszystkimi, którzy przeżywają czas próby i rozłąki z najbliższą osobą.

składa

Zespół Radców Prawnych
Urzędu Miasta Legionowo

KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada do wynajęcia atrakcyjny lokal użytkowy położony w Centrum Komunikacyjnym w Legionowie, ul. Kościuszki 8A.

Lokal nr 1/28 o pow. 71,40 m².

Lokal wyposażony w kraty rolowane (rolokraty) oraz w dużą witrynę wystawową od strony ulicy Kościuszki, klimatyzację z możliwością indywidualnego sterowania, wentylację, instalację gaśniczą, czujki ruchu, instalację telekomunikacyjną.



Serdecznie zapraszamy do negocjacji. Tel. 22 766 47 38



Śledzie w śmietanie z jabłkiem

Śledź niewątpliwie króluje wśród przekąsek. Trudno wyobrazić sobie jakiegokolwiek święto lub imprezę bez tej ryby na stole. Nie sposób jej przecenić. Zapewnia nieskończoną ilość możliwych kombinacji i sposobów podania, a do tego większość przepisów na śledziowe przekąski to przepisy szybkie i łatwe do wykonania. Słony smak śledzia świetnie komponuje się zarówno z łagodnymi jogurtowymi sosami, jak i z tymi pikantnymi czy kwaśnymi. Śledzie w śmietanie z jabłkiem to zdecydowanie propozycja dla miłośników łagodnych i wyważonych smaków.

Śmietanowy sos przygotujesz łącząc ze sobą kwaśną śmietanę, majonez, sól, pieprz i cukier. Namoczone wcześniej śledzie wystarczy odsączyć, osuszyć i ułożyć na ozdobnym półmisku. Jabłko zetrzyj na tarce i skrop sokiem z cytryny. Cebulę pokrój w półplasterki i sparz wrzątkiem, by jej smak stał się łagodniejszy, a ona sama lekkostrawna. Do sosu dodaj jabłko i cebulę, wymieszaj i polej nim śledzie. Jeśli chcesz, żeby przystawka prezentowała się efektownie, udekoruj ją natką pietruszki albo koperkiem.

Sposób przygotowania:

Majonez połącz ze śmietaną, dopraw solą, pieprzem i cukrem. Śledzie mocz 1 godzinę, odsącz, przekrój na połowę i ułóż na półmisku. Jabłko obierz, zetrzyj na tarce o grubych oczkach, skrop sokiem z cytryny. Następnie obierz cebulę, pokrój ją w półplasterki, sparz wrzątkiem. Sos śmietanowo-majonezowy połącz z jabłkiem i cebulą, rozłóż na śledziach. Śledzie podawaj posypane natką pietruszki.

Smacznego!

Składniki:

- 2 łyżeczki majonezu
- 4 łyżki śmietany kwaśnej
- 400 g fileta śledziowego
- 1 jabłko
- 1 płaska łyżka soku z cytryny
- 1 cebula, 1 natka pietruszki
- pieprz, łyżeczka cukru, sól



Spadło z pióra

Skupieni na kupowaniu

Są ludzie uwielbiający brać, są też tacy, co wolą dawać. Profesjonalistów w rodzaju komorników lub dam (cóż za ciekawa semantyczna zbieżność formy i treści...) nieobyczajnych obyczajów nie liczę. Ci drudzy wychodzą na żer w okolicach imienin Adama i Ewy. Zapatrzeni w brzuchatego brodacza, gromadnie zamieniają się wtedy w podarkofiliów, marzących wyłącznie o wysłaniu bliskich do wrzucionej pod świecącego iglaka paki. Słodkie i wzruszające. Sęk w tym, że owa paczka, choć obdarowanego ma uczynić szczęśliwym, często z jego pragnieniami się rozmija. I nie chodzi tu o złą wolę naśladowców pana Mikołaja. Po prostu wylazi z nich egoprezentyzm.

Przeciętny homo sklepus za nic nie kupi czegoś, co mu się nie podoba. A to gotowa recepta na gift, który będzie smakował głównie darczyńcy. Nie przypadkiem duzi faceci fundują małym facetom cacka, o jakich sami przed laty marzyli. Bo pod pozorem tatusiowania sami będą się mogli nimi bawić. Fakt, nie wyklucza to wcale dziecięcej radości, gdyż chłopców od mężczyzn różnią głównie wzrost i przymus płacenia alimentów. Jednak łatwo w ten sposób sprezentować sobie i pacholeciu kłopot. Na linii dziewczęco-kobiecy czy też wśród pań bywa zresztą podobnie. Przykładem z życia wziętym może tu służyć historyjka, gdy jedna pani przez całe lata otrzymuje od krewnej pokaźny zestaw rajstop, pod-



WALDEK SIWCZYŃSKI

czas kiedy nawet krzesła w owej familii wiedzą, że ten element garderoby obdarowana kojarzy nie z rajem, lecz z najgorętszym piekłem. A co tam, liczą się intencje!

Czas spojrzeć prawdzie w oczy: kupować prezenty trzeba umieć. To nic, że nie uczą tego w szkołach. Wskazówki dotyczące oczekiwań ofiar naszego grudniowego rozdawnictwa mamy na wyciągnięcie ręki: w ich słowach, spojrzeniach, reakcjach na sklepowe wystawy. Należy jeno właściwie je odczytać. Później zostanie już tylko sięgnąć do kieszeni. Niekoniecznie głęboko.

Dyrektor z nagrodą

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Dzisiaj przypomnimy wielki sukces byłej dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Legionowie, Bogumiły Załęskiej-Waszkiewicz. Pod koniec 2010 roku zwyciężyła ona w konkursie „Szkoła obywateli” zorganizowanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, w kategorii szkół podstawowych.

Konkurs został ogłoszony na początku roku szkolnego 2010/2011. Jego głównym celem było przede wszystkim udokumentowanie przez szkoły działań podejmowanych w zakresie szerzenia wartości społecznych, tworzenia tradycji szkoły, współpracy z organizacjami pozarządowymi w ramach realizacji projektów oraz ocenianie tego, jak dana szkoła działa w środowisku lokalnym i co daje swojej małej ojczyźnie. Do ścisłego finału konkursu „Szkoła obywateli” zakwalifikowało się 43 dyrektorów szkół

z 16 województw. – Nasza praca polegała głównie na opisanie i udokumentowaniu wszystkich działań. Musieliśmy również zebrać rekomendacje od instytucji, z którymi współpracujemy – mówiła nam Bogumiła Załęska-Waszkiewicz, dyrektor SP nr 2 w Legionowie.

Działania realizowanych wówczas przez „dwójkę” było naprawdę sporo. Można tu było wymienić m.in. projekt „Opowiem ci o wolnej Polsce”, w którym uczniowie przeprowadzali wywiady z kombatanami, nakręcili film o regionie oraz badali losy legionowskich Żydów. Inne projekty to np. „Adopcja serca”, w ramach którego uczniowie opiekowali się dwójką dzieci z Rwandy, udział w akcji „Góra grosza” i „Rady na odpady”, obchody „Dnia przeciwności” i wiele, wiele innych. Szkoła nie zapomniała też o rozwoju fizycznym uczniów.

Podczas realizacji wszystkich projektów „dwójka” współpracowała m.in. z legionowskim [muzeum, Muzeum Powstania Warszawskiego, DPS „Kombatant”, pałacem w Jabłonie, Nadleśnictwem Jabłonna, Urzędem Miasta Legionowo i biurem poselskim ówczesnego posła Zenona Durki. – Te wszystkie działania były podejmowane i realizowane przez moich nauczycieli, którzy włożyli w to ogromną pracę. Moja rola polegała natomiast na tym, abyśmy wspólnie usiedli, spisali to wszystko i przygotowali prezentację – mówiła dyrektorka. – Dyrektor sam niewiele może zrobić. Na ten tak dobry wynik pracowali wszyscy nauczyciele i pracownicy szkoły, a także uczniowie oraz ich rodzice. To im przede wszystkim trzeba gratulować zwycięstwa – podsumowała Bogumiła Załęska-Waszkiewicz.

SUDOKU

	1	5				3	8	
9		8				4		2
		6		5	8			
			5	7		2		
5				9		6		1
2	4		6				7	5
							3	7
7			2					
	5			1			2	

pod (...) słuchane

Przy okazji bożonarodzeniowych świąt obchodzącą je część ludzkości często natchodzi ochota na rozmaite wspomnienia. Najczęściej o tym, co było, a nie jest. Co było dobrego, rzecz jasna, bo za takimi zjawiskami tęskni się przecież najmocniej. Rozpamiętuje więc przeszłość ludzkość, czynią tak również legionowscy samorządowcy – ci obecni oraz ich liczni poprzednicy.

Takie nas przynajmniej doszły ostatnio (powzięte w okolicznościach zbliżonych do towarzyskich) słuchy. Stąd właśnie dowiedzieliśmy się, za czym dawni posiadacze mandatów – ma się rozumieć, poza samym przebywaniem na lukratywnej samorządowej diecie – tęsknią najbardziej. I tu olbrzymie zaskoczenie! Wyszło bowiem na jaw, że jeśli chodzi o przedwią-

teczny finisz, to najmiej wspominają oni czasy, kiedy przy jednym stole radni potrafili zgodnie i ponad podziałami sycić się wi-

gillijną atmosferą, zagryzając ją niekiedy czymś bardziej treściwym, pochodzącym z tradycyjnej karty dzącym z tradycyjnej karty dań tu dzież napojów. Bo takie czasy, gdyby ktoś przypadkiem nie wiedział, kiedyś były. Owszem, podczas sesji wybrańcy narodu potrafili pięknie się różnić, lecz równie pięknie umieli także rozmawiać poza protokołem. Oficjalne „per pan lub pani” zamieniając ewentu-

alnie na „per ty”. I wbrew pozorom nie miało to nic wspólnego z polityczną dwulicowością. Po prostu w tej branży – wiedzieli to już nawet starożytni Grecy – najwięcej i najszybciej załatwia się wszystkie sprawy w tzw. kuluarach. Zaś na publicznym forum, wiadomo, trzeba trzymać fason. Trzeba też, a przynajmniej wypada wierzyć, że mniej napięte stosunki pomiędzy miejską koalicją a opozycją jeszcze w przyszłości powrócą. Każdej ze stron (plus oczywiście mieszkańcom), nie tylko w trakcie świątecznej konsumpcji, z pewnością wyjdzie na zdrowie.

Teraz wyRAŻNIEJ widzą przyszłość

Kolejna inicjatywa legionowskiej Fundacji Pracownia Kompetencji w samą porę wyszła naprzeciw potrzebom, jakie wśród jej beneficjentów wytworzyła przeciągająca się izolacja społeczna. Choć idea projektu „Razem różnie. Działania na rzecz osób 55+ z Legionowa i okolic” dojrzała już wcześniej, to właśnie w czasach pandemii mogła przejść swój bojowy chrzest. I przeszła, aktywizując w ciągu ośmiu miesięcy kilkadziesiąt seniorek i seniorów.



Już na początku ludzie z Fundacji Pracownia Kompetencji dowiedli, że hasło „razem różnie” to nie żaden frazes. Dowiedli na własnym przykładzie, zapraszając do realizacji dofinansowanego z budżetu Województwa Mazowieckiego projektu lokalnych partnerów. W ten wspólny, prospołeczny interes bez wahania weszli legionowski Ośrodek Pomocy Społecznej wraz z Dziennym Domem Senior+, Miejska Biblioteka Publiczna, Urząd Miasta Legionowo oraz Legionowskie Stowarzyszenie Amicus. Z ich pomocą Fundacja postanowiła otoczyć opieką 20 nieaktywnych zawodowo kobiet oraz mężczyzn z Legionowa i okolic. Szybko jednak okazało się, że chętnych jest znacznie więcej, co sprawiło, że liczba uczestników projektu wzrosła do ponad 30 osób – ludzi ubogich, samotnych, często z niepełnosprawnością. Od 5 maja do końca grudnia 2020 r. miały one szansę na zwiększenie samodzielności i zmniejszenie zagrożenia marginalizacją społeczną. Innymi słowy, na urzeczywistnienie głównych celów projektu „Razem różnie”.

Dysponując dużym doświadczeniem w tej dziedzinie, specjaliści z Fundacji Pracownia Kompetencji

skroili jego program na miarę potencjału osób biorących w nim udział. Jak zwykle chodziło o to, by kolejni ludzie w sile wieku poznali urok senioralnej aktywności. Droga do tego celu wiodła m.in. poprzez cykl bezpłatnych warsztatów, zajęć animacyjnych i edukacyjnych, lecz także szkoleń z zakresu użytkowania mediów cyfrowych. W ich trakcie beneficjenci projektu nabyli wiedzę i umiejętności, które będą mogli wykorzystywać po zakończeniu edukacji. – Zapewniliśmy naszym uczestnikom i uczestniczkom wiele form atrakcyjnego spędzania czasu, dając przestrzeń do rozwoju dialogu pokoleniowego i międzypokoleniowego. Staraliśmy się ukierunkować ich na dalsze samodoskonalenie oraz utrzymanie aktywności społecznej. Jestem przekonana, że w wielu przypadkach tak właśnie będzie – uważa Agnieszka Żychalak, prezeska Fundacji Pracownia Kompetencji.

Jeden z kluczowych elementów programu stanowiły warsztaty „Komunikacja i asertywność”, stanowiące odpowiedź na kłopoty seniorów w relacjach interpersonalnych. – Często mają oni problem z odmawianiem pomocy rodzinie, biorą na siebie zbyt

dużo, zaniedbując swe potrzeby, co skutkuje napięciem i wypaleniem. Nasze warsztaty były też panaceum na postawy roszczeniowe prezentowane przez osoby starsze oraz powielane przez nie stereotypy, które prowadzą do sytuacji konfliktowych. Dzięki przewadze form warsztatowych seniorki i seniorzy zdiagnozowali swoje deficyty w tych kwestiach i poznali zasady zachowań z ich perspektywy najważniejszych – wyjaśnia Klaudia Rukszan z FPK. Dużą rolę odegrały też warsztaty „Pozytywne myślenie”, oferujące skuteczny lek na spadki nastroju związane z pogorszeniem stanu zdrowia, ubóstwem, samotnością oraz nadmierne uleganie stresowi. Ich uczestniczki i uczestnicy dowiedzieli się, jak nad nim panować, a także nauczyli się metod radzenia sobie z wahaniem nastroju. Nowe umiejętności szybko się przydały, bo tuż po ich nabyciu na horyzoncie pojawił się kolejny, tym razem jesienny lockdown. Fakt, stanowił on dla Fundacji oraz jej partnerów organizacyjne wyzwanie, lecz wyzwanie, rzecz jasna, do pokonania.

Z kolei dla wielu seniorów i seniorek trudnym sprawdzianem, tym razem edukacyjnym, było wejście do tajemniczego wcześniej dla nich świata informatyki. Ale tylko na początku. Bo warsztaty komputerowe szybko okazały się być gwoździem programu, przekonując nieprzekonanych, że tkwiący w urządzeniach IT diabeł nie jest taki straszny. – Kluczem do zainteresowania starszych osób obsługą nowych technologii jest motywacja. Nasze zajęcia komputerowe nie były klasycznym kursem, z informacjami o gigabajtach, pakiecie Office itp. Pokazaliśmy za to możliwości, jakie daje korzystanie z Inter-

netu i wskazaliśmy, jak się do niego dostać. Program zawierał też zapoznanie z portalami internetowymi ważnymi dla seniorów, mogli oni również założyć sobie konto na Fb lub np. pocztę elektroniczną – dodaje Agnieszka Żychalak. Chętnych do surfowania było mnóstwo.

Zanim na horyzoncie pojawił się jesienno-zimowy lockdown, zajęcia ukończyła tylko pierwsza grupa. Druga zdążyła odbyć trzy spotkania i trzeba było zmienić formułę warsztatów kompu-



terowych na indywidualne konsultacje w domach, obejmujące m.in. pomoc w wyborze i zakupie smartfona, wymianie tuszu w drukarce, czy w przyspieszeniu pracy laptopa. – Szybko wyszło na jaw, że taka formuła jest bardzo potrzebna, więc postaramy się wprowadzić ją do naszej oferty w przyszłości. Ale póki co, w związku z zagrożeniem COVID-19, musieliśmy przyjąć pewne zasady, które obowiązywały, kiedy jeszcze można było się spotykać. Część zajęć odbyła się w Poczycalni, gdzie jest przestrzeń zapewniająca zachowanie dystansu społecznego. Na wyjazd do Wachu wynajęliśmy natomiast większy autokar, aby

można było siedzieć co drugie miejsce. Wszyscy mieli mierzoną temperaturę, dostępne były środki dezynfekcyjne, a każdy uczestnik nosił maskę lub przyłbicę. Przez pandemię wstrzymał się też catering i możliwość jedzenia w czasie spotkań – mówi Agnieszka Żychalak.

Wciąż jednak pod dostatkiem było kluczowego w projekcie „Razem różnie” pokarmu dla ducha. Sporą jego porcją dostarczyła seniorom i seniorkom także „Siłownia umysłu”, uruchomiona w sali konferencyjnej legionowskiego ratusza. – Realizowaliśmy tam ćwiczenia praktyczne usprawniające pamięć, takie jak rebusy, wykreślanki, łamigłówki, sudoku itp. Zdążyliśmy się już przekonać, że

osoby zarażone tą formą usprawniania umysłu umawiają się poza projektem na wspólne granie, zaś ci bardziej zaawansowani technicznie grają też na swoich tabletach, np. w scrabble – dodaje Klaudia Rukszan. A skoro grają, to znaczy, że wszystko gra!

Wiosną i latem ludziom z Fundacji, we współpracy z projektowymi koalicjantami, udało się zrealizować mnóstwo zajęć animacyjnych – zarówno na miejscu, w Legionowie, lecz także poza miastem. Swoją rolę w doborze ich programu mieli też oczywiście sami beneficjenci. W Poczycalni odbywały się więc pokazy filmowe, a seniorki i senio-

rzy uczyli się tam również robić kule kokedama oraz wzięli udział w spotkaniu autorskim i warsztatach zielarsko-kosmetycznych. Dzięki barwnej prezentacji uczestniczki i uczestnicy projektu poznali Gruzję oraz jej kulinarne smaki. Ponadto zwiedzili Muzeum Chopina w Żelazowej Woli, Twierdę Modlin – gdzie bawili się przy ognisku, zaś wizytując Muzeum Kurpiowskie w Wachu, zaliczyli grzybobranie oraz warsztaty zielarskie i bursztyniarskie.

Jeśli realizatorom idei zawartej w słowach „Razem różnie” oraz ich podopiecznym coś przez pandemię nie wyszło, to tylko wspólne zajęcia w Dziennym Domu Senior+. Mimo to uczestniczki i uczestnicy projektu nie skapitulowali. W myśl towarzyszącego mu hasła własnoręcznie przygotowali dla pensjonariuszy legionowskiej placówki 40 zestawów upominków i ozdób świątecznych. Stało się to możliwe dzięki wsparciu realizatorów projektu, którzy materiały do samodzielnej pracy rozwolili ludziom do domów. Przy okazji dostarczając im łamigłówki, aby mogli rozruszać nie tylko ręce, ale i umysł. – W trakcie realizacji projektu „Razem różnie” na każdym kroku mogliśmy obserwować pozytywne zmiany zachodzące w uczestniczących w nim ludziach. Dzięki zastosowaniu wielu sprawdzonych już przez nas narzędzi mamy popartą doświadczeniem pewność, że osiągnięte rezultaty okażą się trwałe – twierdzi Agnieszka Żychalak. – Bo nasi dojrzały podopieczni, często pierwszy raz w życiu, przekonali się, że razem naprawdę jest różnie – z uśmiechem dodaje prezeska FPK. Z uśmiechem oraz satysfakcją, jaką potrafią dać tylko widoczne na twarzach uczestników projektu wdzięczność i zadowolenie z pokonania najtrudniejszej z barier – tej przez lata budowanej z własnych ograniczeń.



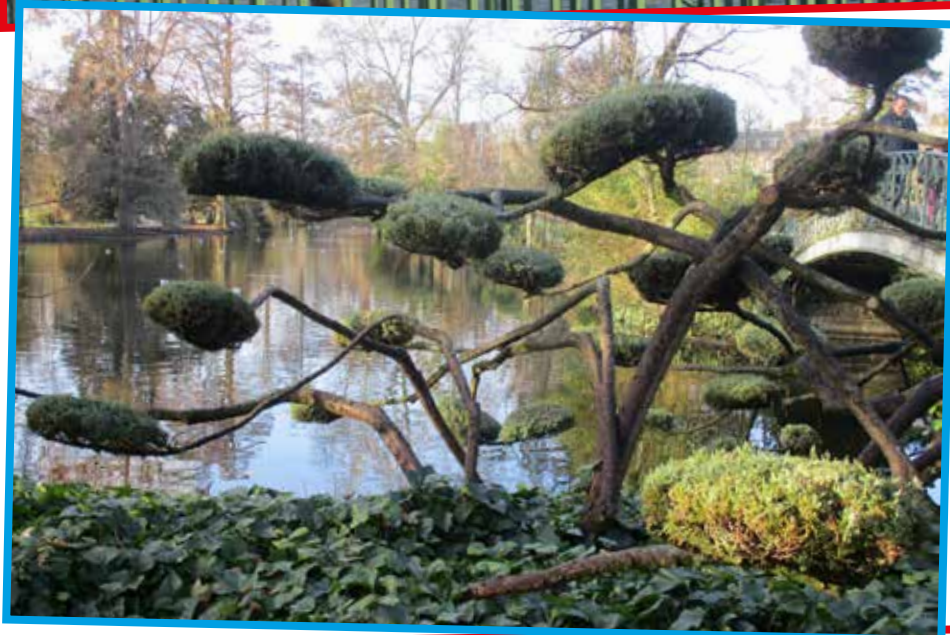
FUNDACJA
PRACOWNIA
KOMPETENCJI



Mazowsze.
serce Polski

Wspomnienia z (amiast) wakacji

Bordeaux i Tuluza, stolice regionów Nowa Akwitania i Oksytania, nie są na liście odwiedzających Francję osób miejscami najpopularniejszymi. Czasem jednak warto dodać do turystycznego „programu obowiązkowego” dodatkowe miasta. Bo jak w tym przypadku, mają one gościom wiele do zaoferowania.



HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Rozrzutność i chęć imponowania innym może skończyć się debetem na koncie. Nie ulegaj zachciankom.

BARAN

Jeśli będziesz zdecydowany, zyskasz autorytet nawet wśród tych, co mało cię cenili. Walcz o swoje.

BYK

Gwiazdy wróżą udany interes, zysk lub znalezienie dobrej posady.

BLIŹNIĘTA

Możesz otrzymać wspaniałą wiadomość lub zaproszenie na ciekawą imprezę. Bądź odważny, a zyskasz wiele.

RAK

Postanowisz uporządkować swoje sprawy. Do nowych wyzwań podejź z ostrożnością.

LEW

W miłości gwiazdy zapowiadają udany czas, pełen marzeń i romantycznych wzruszeń.

PANNA

Nie szastaj pieniędzmi, nie wydawaj wszystkiego na zabawę, bo wpędzisz się w finansowe kłopoty.

WAGA

Podpiszesz korzystną umowę lub zdobędziesz nagrodę, na jaką od dawna pracowałaś.

SKORPION

Ważna sprawa lub finansowe negocjacje utkną w martwym punkcie. Nie obawiaj się zmiany strategii.

STRZELEC

Najgorsze za tobą, ale musisz pogodzić się z niepowodzeniem, na które już nie masz wpływu.

KOZIOROŻEC

Pokonasz przeciwnika, z którym od dawna nie dajesz sobie rady. Wsłuchaj się w swą intuicję.

WODNIK

Nie będziesz zwracał uwagi na sprawy towarzyskie i zawodowe. Czekają cię spokojniejsze dni.

Zwyrwane kontekstu



W - TO BĘDZIE TAKI PRESENT PERFECT!

Zenon Durka, dyr. Miejskiego Ośrodka Kultury w Legionowie, z angielska o koncercie jazzowym pomyślanym jako świąteczny prezent dla mieszkańców.

KLATKA TYGODNIA



W naszym kraju takiego znaku żaden przepis raczej nie wprowadzi... fot. red.

Znalezione w sieci

Obchody Świąt Bożego Narodzenia w Polsce wiążą się z licznymi tradycjami. Sianko pod obrusem, strojenie choinki, przełamywanie się opłatkiem jest ważne, ale we wielu domach panuje zgodność, co do tego, że najważniejszą i najpiękniejszą tradycją jest dostawianie do stołu dodatkowego, pustego krzesła i przygotowanie nakrycia dla niespodziewanego gościa lub jak kto woli zbląkanego wędrowca.

Chociaż bardzo rzadko taki zjawia się w progu, eksperyment społeczny pokazał niejednokrotnie, że część Polaków nie przyjęłaby i nie ugościła obcej, potrzebującej osoby we własnym domu podczas Wigilii. Ta i inna tradycja wrosła w grudniowe święta tak

bardzo, że przestaliśmy zastanawiać się, skąd się wzięła, a to duży błąd, bo w większości wiąże się z tym ciekawa historia.

Geneza stojąca za tym, że podczas wieczery 24 grudnia przygotowujemy dodatkowe nakrycie. Korzeni takiego zachowania, podobnie jak początków innych tradycji świątecznych należy upatrywać się w czasach pogańskich, a dokładniej w obrzędach przesilenia zimowego.

Kościół katolicki na przestrzeni wieków przejął, a następnie zmodyfikował wiele tradycji pogańskich, tak aby te lepiej wpisywały się i pasowały do religii chrześcijańskiej. W dawnych czasach poganie również dbali o zachowanie dodatkowego, wolnego miejsca podczas świętowania



rozpoczęcia każdego kolejnego roku astronomicznego. Nie czekali oni bynajmniej na strudzonego wędrowca. Wierzyli, że podczas obchodów towarzyszą im zmarli i wolna przestrzeń była zarezer-

wowana właśnie dla nich. Nijak to jednak nie pasowało do obrządku katolickiego. Mówi się, że religia chrześcijańska to uwielbienie życia, które następuje także po śmierci, a nie samej śmierci. Dla

tego też zamiast wolnego miejsca dla dusz powstała nieco zmieniona tradycja dodatkowego nakrycia dla osób samotnych, które nie mają z kim spędzić Świąt Bożego Narodzenia.

Tradycja ma zwrócić uwagę na wielką gościnność chrześcijan oraz ich bezwarunkową miłość do bliźniego. Rzeczywistość nie jest jednak tak kolorowa i w praktyce nawet my, gościnni mogłoby się wydawać Polacy, nie wpuścilibyśmy do swojego domu potrzebującego. Tak przynajmniej wynika z eksperymentu społecznego, który w 2016 roku został przeprowadzony na kanale YouTube Brzoza TV. Wyniki są bardzo przykre. Dosłownie nikt, nie chciał wpuścić do swojego mieszkania właściciela kanału, który udawał osobę samotną.

Humor z zeszytów

- ■ ■
Ślimak miał wąsy krótko podcięte na grzywkę.
- ■ ■
Większość ryb żyje w wodzie.
- ■ ■
Najmniejszą częścią organizmu jest palec.
- ■ ■
Jurek miał śliczną detonację głosu.
- ■ ■
Gdyby stopniały lodowce, to Wielka Brytania byłaby cała zalana, a Polska chyba też, ale kilka dni później.
- ■ ■
Hejnał z Wieży Mariackiej jest urywany, bo Tatar strzelił mu w gardkę.
- ■ ■
Grzyby składają się z kapelusza, trzonu i robaków.
- ■ ■
Higiena jest wtedy, gdy myjemy się częściej niż musimy.



Ania 11 lat Galeria w krótkich spodenkach



fot. arch.

Nadziały się na Grot

Nie udał się siatkarzom DPD Legionovii pożegnalny w tym roku, wyjazdowy pojedynek z kroczącą od zwycięstwa do zwycięstwa ekipą Grot Budowlanych Łódź. Mimo że goście byli o krok od wywalczenia na trudnym terenie co najmniej jednego punktu, podopieczne Alessandro Chiappiniego przegrały w sobotę 1:3 i wróciły do domu z niczym.

Gospodynie wyszły przeciwko legionowiankom zaledwie kilka dni po zdobyciu Superpucharu Polskiej Ligi Siatkówki. Trudno więc się dziwić, że zespół prowadzony przez trenera Błażeja Krzyszałowicza uważany był za faworyta sobotniego (19 grudnia) spotkania. Dodatkową motywacją dla łodzianek stanowił fakt ich porażki z pierwszej rundy, kiedy to uległy DPD Legionovii 0:3. Mając to na uwadze, początek meczu zdecydowanie nie przebiegł po ich myśli.

Chociaż miejscowe dobrze wyglądały w przyjęciu i obronie, w pierwszym secie wyraźnie kulala ich ofensywa. W drużynie niebiesko-biało-czerwonych zawodziły grająca swego czasu w Legionowie Zuzanna Górecka i Monika Fedusio, niewiele skuteczniejsza była też Veronica Jones-Perry. Z kolei Novianki miały w ataku punktuje raz po raz Jessicę Rivero oraz Oliwię Różański. A ponieważ w innych elementach także grały bardzo solidnie, inauguracyjną partię – po dwóch blokach Julie Oliveiry Souzy – DPD Legionovia przekonywająco wygrała do 22.

W drugim secie łodzianki wyglądały już lepiej i walka była bardziej wyrównana. Częściej punktowały, zaś legio-

nowianki miały większe kłopoty z przedarciem się przez ich obronę. Grot skuteczniej kończył swoje akcje, co doprowadziło go do setbola przy stanie 24:22. Niezrazeni takim obrotem sprawy goście wygrali dwie kolejne piłki i zaczęła się długa, emocjonująca gra na przewagi. Dość powiedzieć, że swoje piłki setowe miała też w jej trakcie ekipa DPD Legionovii. Koniec końców 31:29 wygrały jednak gospodynie, doprowadzając do remisu 1:1. Tego

śni, bo w kolejnej partii części przyszło im odbijać się od bloku rywelek. Mimo przetasowań dokonywanych przez Alessandro Chiappiniego nie udało się odwrócić losów czwartego seta, ponownie wygranego przez „budowlanki” do 17. Marzenia o kolejnych zdobyciach punktowych DPD Legionovia musi odłożyć do przyszłego roku.

Na koniec tegorocznych rozgrywek drużyna z Legionowa zajmuje szóste miejsce, z jed-

3:1 (22:25, 31:29, 25:17, 25:17)

Grot Budowlani Łódź – DPD Legionovia Legionowo

Grot Budowlani: Nowicka, Fedusio, Moskwa, Jones-Perry, Górecka, Lisiak, Stenzel (libero) oraz Damaske, Kędzióra, Michalak.

DPD Legionovia: Grabka, Różański, Tokarska, Oliveira Souza, Rivero Marin, Stafford, Lemańczyk (libero) oraz Szczyrba, Dąbrowska, Zdzowc Sporer, Kulig (libero).

MVP: Veronica Jones-Perry (Grot Budowlani).

rodzaju zwycięstwa często potrafią uskrzydlić i tak też stało się niestety w tym przypadku. Łodzianki przejęły kontrolę nad wydarzeniami na boisku, pozwalając przyjezdnym zdobyć w trzecim secie tylko 17 punktów. Tym samym dzielnie walczące novianki znalazły się pod ścianą. Dosłownie i w przeno-

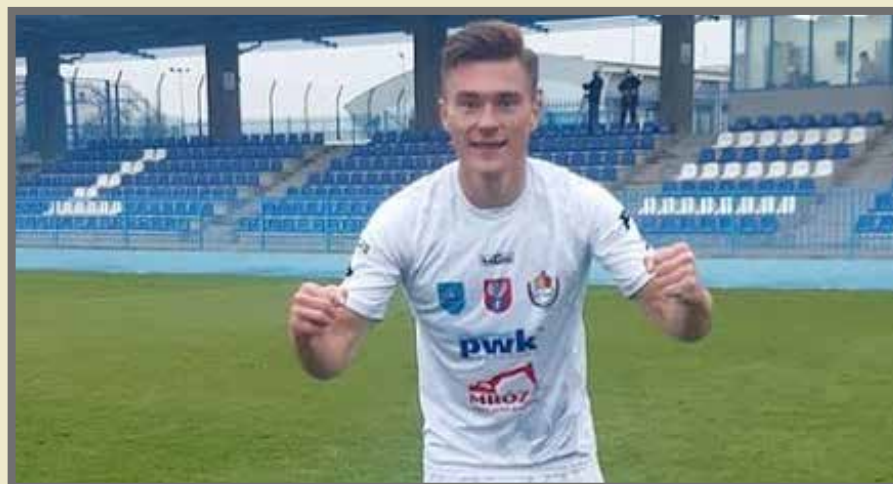
nym „oczkiem” przewagi nad Energą MKS Kalisz i z aż pięćmioma punktami straty do piątej ekipy BKS-u BOSTIK Bielsko-Biała. Kolejne ligowe spotkanie legionowianki rozegrają już w 2021 roku, 16 stycznia mierząc się na wyjeździe z Joke-rem Świecie.

Aldo

Trubeha w jedenastce jesieni

Andrzej Trubeha, czyli obecnie najskuteczniejszy zawodnik Legionovii KZB Legionowo, zakończoną właśnie piłkarską jesień może zaliczyć do naprawdę udanych. Niedawno został on wybrany do jedenastki rundy jesiennej trzeciej ligi w grupie I, wyłonionej w rankingu ogłoszonym przez tygodnik „Piłka nożna”.

Osiem goli strzelonych jesienią w 17 rozegranych przez Legionovię spotkaniach musiało zrobić spore wrażenie na redakcji magazynu. Można tylko liczyć, że po zakończeniu całego sezonu legionowski napastnik z tej jedenastki nie wypadnie. Andrzej Trubeha jest zawodnikiem Legionovii KZB Legionowo od rundy wiosennej poprzedniego sezonu. Pierwsze mecze w żółto-czerwono-białych barwach rozgrywał więc jeszcze na drugoligowych boiskach. Na centralnym szczeblu rozgrywek udało mu się zdobyć cztery bramki, z czego hat-trickiem popisał się w wygranym 5:2 przez Legionovię meczu z innym spadkowiczem, Gryfem Wejherowo.



Andrzej Trubeha urodził się w Jarosławiu na Ukrainie. Napastnik jest wychowankiem JKS 1909 Jarosław. Jeszcze jako junior przeszedł do Stali Rzeszów. To właśnie w tym zespole zaczynał swoją se-

niorską karierę. Po czterech sezonach spędzonych w Rzeszowie, zarówno w pierwszej drużynie Stali, jak i w jej rezerwach, przeniósł się do Górnik Zabrze. Po dwóch sezonach gry na Górnym Śląsku Andrzej

Trubeha został zawodnikiem Stali Stalowa Wola. Ostatnim klubem, w którym 22-letni napastnik występował przed przejściem do Legionovii, był KKS Kalisz.

RM



Bramkowa miss jesieni

Kibice Legionovii KZB Legionowo w głosowaniu na facebookowym profilu klubu wybierali bramkę jesieni. Najwięcej głosów zdobyło trafienie Marcina Kluski w starciu z Polonią Warszawa. Był to piękny gol strzelony z szesnastego

metra, i to na dodatek w ostatniej akcji meczu. Dzięki tej bramce Legionovia zaliczyła piorunujący finisz i wywalczyła komplet punktów w tym bardzo ważnym meczu wyjazdowym.

RM

GŁOS Z ŁAWKI

Na stronie internetowej Legionovii Legionowo pojawił się niedawno wywiad z trenerem pierwszej drużyny, Michałem Pirosem. Szkoleniowiec podsumowuje w nim między innymi rundę jesienną i mówi o planach zespołu na piłkarską wiosnę.

Z perspektywy kibiców legionowskich kibiców ważny może być między innymi trenerski optymizm. Michał Piroś przyznał bowiem, że jego zespół jest na dobrej drodze do osiągnięcia celu zakładanego na pierwszą część sezonu, czyli zajęcie miejsca w górnej ósemce, gwarantującego pewne utrzymanie się w lidze. Na trzy kolejki przed zakończeniem rundy zasadniczej Legionovia zajmuje siódme miejsce w tabeli. Różnice punktowe są jednak niewielkie, a poza tym legionowska ekipa ma do rozegrania jeszcze jedno zaległe spotkanie. Jeżeli chodzi o jej dorobek, sporo się zatem może zmienić.

Po osiemnastu kolejkach Legionovia ma na koncie 30 punktów. Do czwartego miejsca brakuje jej trzech, a do podium czterech „oczek”. – Jesteśmy świadomi tego, że tych punktów mogliśmy zdobyć więcej, niestety nie ustrzeżliśmy się błędów. W niektórych spotkaniach zbyt łatwo traciliśmy bramki. Ale to nie oznacza, że nie możemy być zadowoleni z ostatecznego wyniku. Jesteśmy spadkowiczem, z którego po sezonie odeszło 14 zawodników. Na ich miejsce przyeszli nowi, ale mieliśmy tylko tydzień wspólnych treningów przed pierwszym meczem w sezonie, w Pucharze Polski. Do tego doszła kontuzja Sebastiana Weremki w tym spotkaniu. Żaden zespół z tej ligi nie miał tak ciężkiej sytuacji, jak my na

początku. Pozostałe ekipy przygotowania do nowego sezonu rozpoczęły już w czerwcu. Trenowały, grały sparingi, testowały – przeszły normalny cykl. My takiej możliwości nie mieliśmy, ale mimo to daliśmy radę. Zdobyliśmy 30 punktów, przegraliśmy tylko trzy spotkania, mamy drugi wynik w lidze pod względem straconych bramek i najlepszy wynik pod względem punktowym zdobytych na wyjazdach. Wygraliśmy kilka prestiżowych spotkań. Byliśmy zespołem, który w pięciu kolejnych spotkaniach wyjazdowych nie przegrał, nie tracąc przy tym bramki. Szanujemy to, co mamy, bo ciężko na to pracowaliśmy – powiedział Michał Piroś w wywiadzie przeprowadzonym przez Patryka Grzelaka dla klubowych mediów.

Kibiców Legionovii powinno też zainteresować to, co trener „jedynki” mówił o tym, jak na wiosnę może wyglądać skład drużyny. Wiadomo, że duży nacisk zostanie położony na wprowadzenie do zespołu młodych piłkarzy. Na początku grudnia klub zorganizował tygodniowy casting dla zawodników o statusie młodzieżowca. Początkowo miało ich być czterdziestu, ostatecznie tę liczbę trochę zmniejszono. – W ciągu sześciu dni zawodnicy przeszli testy motoryczne, wydolnościowe, psychomotoryczne, podstawową diagnostykę medyczną oraz szereg jednostek treningowych monitorowanych przez system

SondaSport. Na podstawie wielu danych podejmowane były decyzje personalne. Wszystko było zakończone meczem towarzyskim z czwartoligową Makowianką. Mecz przegrany, ale nie o wynik tutaj chodziło, bo w tygodniu na pewno nie przygotowaliśmy tych chłopców pod kątem tego konkretnego meczu. Priorytetem była selekcja. Drugi etap zakładał dołączenie

nas poziom sportowy, jaki zaprezentował ten zespół, złożony przecież z bardzo młodych zawodników – mówił klubowym mediom trener Piroś.

Poza młodymi zawodnikami klub będzie też oczywiście szukał wzmocnień w postaci piłkarzy rutynowanych, bardziej okrzepłych na ligowych boiskach. Pytany o konkretne na-



foto: KS Legionovia Legionowo

młodych zawodników do tygodniowej pracy już z pierwszym zespołem. Ten okres również był zakończony meczem towarzyskim, tym razem z czwartoligową Escolą, w którym wystąpiły połączone siły wyselekcjonowanych zawodników, młodzieżowców z naszych seniorskich zespołów oraz z Akademii. Wynik, chociaż zwycięski, jest mniej istotny. Buduje

Elph zwiska, Michał Piroś odpowiada: – Będzie trochę doświadczenia, jakości i szaleństwa. Więcej na tę chwilę nie mogę powiedzieć, bo konkurencja nie śpi – tajemniczo odrzekł trener. Nowe twarze w barwach Legionovii być może będzie można już zobaczyć 7 stycznia, na jej pierwszym zimowym treningu.

Elph



Mistrzostwa na zimno

Od 11 do 13 grudnia odbywały się w Łodzi Zimowe Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych 15-letnich w Pływaniu. Na 25-metrowym obiekcie Akademickiego Centrum Sportowo-Dydaktycznego Politechniki Łódzkiej o tytuły walczyło 413 zawodniczek i zawodników ze 121 klubów z całej Polski. W zawodach wzięła udział także ekipa legionowskiego Delfina.

Klub UKS Delfin Legionowo, pod opieką trenera Piotra Cesarczyka, reprezentowali Alicja Trzaska, Filip Zabagło i Jakub Rochnowski. W pierwszym dniu zawodów rywalizowali oni na 50 metrów stylem dowolnym oraz na 200 metrów stylem grzbietowym. Na krótszym z dystansów Alicja Trzaska osiągnęła czas 29,27, zaś Jakub Rochnowski 25,42. Na 200 m stylem grzbietowym Alicja Trzaska zanotowała 2.41,92, a Filip Zabagło 2.15,11. Dzień później, podczas porannych kwalifikacji, legionowscy zawodnicy walczyli na 50 m stylem motylkowym (Jakub Rochnowski – 28,12) oraz na 50 m stylem grzbietowym (Filip Zabagło – 28,82). Z kolei podczas niedzielnych

kwalifikacji młodzi reprezentanci Delfina zakończyli swój udział w Mistrzostwach Polski startami na 100 m stylem dowolnym (Jakub Rochnowski – 57,20) i 100 m styl grzbietowym (Alicja Trzaska – 1.12,92, Filip Zabagło – 1.02,34).

Chociaż tym razem legionowianie nie przywieźli do domu medali, opiekun młodych pływaków pozytywnie ocenia ich występ w Łodzi. – To były całkiem udane starty naszych reprezentantów. Padło w ich trakcie kilka rekordów życiowych, które pokazują duży potencjał zawodników UKS Delfina Legionowo – podsumowuje trener Piotr Cesarczyk.

Aldo

Zwierzaki do adopcji



GARDEN to sympatyczny 2-letni średniej wielkości (22 kg) piesek znaleziony 13.12.2020 na ul. Lisiej w Markach. Jest otwarty na człowieka, niestety nie dogaduje się z innymi zwierzętami. Grzeczny i spokojny, ładnie umie chodzić na smyczy. Kto zapodział tego młodziaka?

Tel: 795 845 242 fundacjapsom.pl



HARIBO szczeniak (17 kg), znaleziony na terenie gminy Otwock, u Nas od 12.12.2020. Chłopak jest wesoły, ciekawy nowego otoczenia, zabiega o uwagę człowieka. Tel: 795 845 242



NADGARSTEK to 5-miesięczny wesoły kociak znaleziony razem z braćmi na terenie gminy Otwock, u Nas od 31.08.2020. Chłopak uwielbia pieszczoty, łączy do człowieka i marzy o kochającym domu.

Tel: 795 845 242



KASZMIR to biszkoptowy roczniak w typie labradora (25 kg) znaleziony w Markach. Żywiłowy i radosny piesek jest przyjaźnie nastawiony do człowieka, potrzebuje treningu z chodzenia na smyczy.

Tel: 795 845 242



IRGA to roczna długowłosa (13 kg) sunia znaleziona na terenie gminy Baboszewo. Dziewczyna jest grzeczna, mądra.

Tel: 795 845 242

opr. D. Małasiewicz-wolontariat

PIES ani KOT to nie prezent! W DNIACH 14.12.2020-01.01.2021 ADOPCJE BĘDĄ WSTRZYMANE (Mozna złożyć ankietę adopcyjną i czekać na odbiór po Nowym Roku)

Gwiazdka z seniorami

Wprawdzie pandemia mocno pokrzyżowała im plany, ale senioralni aktywiści z Legionowa wciąż robią swoje. W niektórych sferach nawet więcej, bo też i większe są teraz potrzeby wielu starszych mieszkańców miasta. A ludzie ze stowarzyszenia „Nadzieja” jego nazwę od początku traktują bardzo serio.



Z myślą o mieszkańcach poszkodowanych przez pandemię Stowarzyszenie Pomocy Potrzebującym „Nadzieja” pozyskało ostatnio środki na wsparcie mentalne osób, które źle znoszą przymusową izolację. I po prostu chcą z kimś na ten temat porozmawiać. – Mamy na swojej stronie Telefon Zaufania, gdzie każdy senior i każda osoba, która oczekuje wsparcia, może na niego zadzwonić. Udzielamy również indywidualnych porad psychologicznych dla osób, a jest ich niestety coraz więcej, potrzebujących wsparcia psychologicznego. Bardzo zachęcam

mieszkańców Legionowa do korzystania z pomocy psychologa, który jest świetnym specjalistą i może naprawdę pomagać – zapewnia Roman Biskupski, prezes Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”.

Obok dbałości o kondycję psychiczną starszych legionowian, stowarzyszenie „Nadzieja” przez kilka tygodni zapewniało im również ciepłe posiłki. Udało się to dzięki współdziałaniu kilku instytucji, lecz także pracy senioralnych wolontariuszy, którzy osobiście – przy pomocy miejscich strażników – dostarczali

je potrzebującym do domów. Nic dziwnego, że szef organizacji jest za tą cenną pomocą bardzo wdzięczny. – Słowa podziękowania chciałbym skierować do naszych wolontariuszy z Centrum Wolontariatu Seniorów, ponieważ w tych trudnych czasach oni przynoszą światło do osób samotnych, często zamkniętych w ciasnej przestrzeni swoich domów, mających przez tę nową dla nich sytuację ogromne stresy – dodaje Roman Biskupski.

Jeśli przy okazji świąt ludzie ze stowarzyszenia mogliby sobie czegoś życzyć, to tyl-

ko większej liczby wolontariuszy chętnych do działania na rzecz legionowskich seniorów. Wiek kandydatów jest bez znaczenia, ważne są dobre chęci. – Rzeczywiście w tej chwili jest troszeczkę trudno z wolontariuszami. Bo na razie pomaga mi właściwie tylko Ela Jagiełło, więc jestem koordynatorem niemalże samej siebie – śmieje się Lila Le Borgne, koordynator Centrum Wolontariatu Seniorów. Mimo to zachęca do działania. – Trzeba na to po-

nio do nas. Bardzo potrzebujemy wsparcia osób pragnących zaangażować się w prace naszego wolontariatu.

Przed grudniowymi świętami miał on, jak łatwo zgadnąć, szczególnie dużo zajęć. Między innymi za sprawą przygotowywania paczek oraz bożonarodzeniowych kartek z życzeniami dla seniorów. W ich projektowanie i wykonanie zaangażowali się mieszkańcy w wieku od lat kilku do kilkadziesiątu. – Gdy żyjemy teraz

warzyszenie „Nadzieja” przygotowało też specjalną płytę z premierowymi kolędami. Roman Biskupski jest przekonany, że słuchaczom się one spodobają.

Przy okazji prezes podkreśliła także rolę lokalnych mediów w promowaniu owoców działań „trzeciowiekowych” aktywistów. – Dzięki współpracy z legionowską telewizją LTV mamy szeroki zasięg i docieramy do wielu mieszkańców naszego miasta. Jest ona wręcz modelem do naśladowania w innych miastach Mazowsza, ale nie tylko, bo mamy sygnały, że za pośrednictwem internetu oglądają to również ludzie w całym kraju. Prowadząc wykłady dla podregionów naszego województwa czy konsultując się z innymi województwami, widzę, że bardzo chętnie korzystają tam z naszych doświadczeń. Dlatego liczymy na dalszą współpracę dla dobra naszego środowiska – nie ukrywa prezes Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”. Nic dodać, nic ująć. Może tylko, w imieniu dziennikarskiego świątka, „cała przyjemność po naszej stronie”...

Waldek Siwczyński



święcić trochę swojego wolnego czasu, ale jest z tego też jakaś satysfakcja. Ludzie są szczęśliwi, przyjmują nas teraz z ogromną wdzięcznością. Bardzo się z tego cieszę. A prezes Biskupski dodaje: – Jeżeli, drodzy mieszkańcy, chcielibyście nam pomóc, to proszę zgłaszać się do pani Lili albo dzwonić bezpośred-

w czasach telefonów i esemesów, coś, co możemy postawić sobie na stolyczku i cieszyć się, że ktoś o nas myśli i do nas napisał, jest bardzo ważne – uważa Lila Le Borgne. Ważne zapewne tak samo jak inne związane z Gwiazdką tradycje. Z myślą o nich, przy finansowej pomocy legionowskiego ratusza, sto-

Wigilia w opowieściach

Seroccy urzędnicy kontynuują realizowane z udziałem mieszkańców gminy działania związane z pielęgnowaniem lokalnych tradycji. Dlatego właśnie, tym razem przed świętami Bożego Narodzenia, zwrócili się do nich z prośbą o podzielenie się opowieściami o tradycjach świątecznych, a także zwyczajach, które towarzyszą ich rodzinom w tym szczególnym czasie.

Równie mocno jak opowieści były też oczekiwane przepisy na wigilijne potrawy oraz inne świąteczne przysmaki. „Opo-

wiedźcie nam o tym, co dla Was ważne, jak przygotowujecie się do świąt, jak je przeżywać, o czym marzycie. Razem stwórz-



my piękną, serocką, wigilijną opowieść” – zachęcali organizatorzy serockiej,

zakończonych w połowie grudnia akcji. Obiecując zarazem, że dostarczone do ratusza materiały zostaną zamieszczone w świątecznym wydaniu Informatora Gminy Serock. Co więcej, autorzy tekstów otrzymają gminny kalendarz oraz całkiem jeszcze świeżą, bo tegoroczną publikację Agnieszki Woźniakowskiej z referatu komunikacji społecznej Urzędu Miasta i Gminy w Serocku, zatytułowaną „Tako rzecz dwurzecze, serockie gawędy o dawnych zwyczajach”.

Aldo